

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy, który stanowi wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach wydany dnia 25 września 2015 r. w sprawie I C 315/15 – w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1. i 3., który to wyrok zaopatrzone w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi wydanym dnia 9 marca 2016 r.

w sprawie III Ca 1975/15 (punkt 1.); obciążył L. G., E. G. i T. G. solidarnie obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego

w S. kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa (punkt 2.); zasądził solidarnie od L. G., E. G. i T. G. na rzecz J. D. i E. D. kwoty po 608,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Sąd Rejonowy w Skierniewicach prawomocnym wyrokiem z dnia 25 września 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 315/15; nakazał J. D. i E. D., aby przywrócili L. G., T. G.

i E. G. posiadanie nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ulicy (...), którą stanowią działki o numerach ewidencyjnych (...), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach prowadzona jest księga wieczysta numer (...) przez doprowadzenie całej tej nieruchomości do stanu umożliwiającego siew i sadzenie, w tym przez wyrównanie powierzchni gruntu oraz usunięcie z jego powierzchni piasku i gliny (punkt 1.); zakazał J. D.

i E. D., aby w przyszłości naruszali posiadanie L. G., T. G.

i E. G. w stosunku do tej nieruchomości przez zaorywanie znajdujących się na nieruchomości upraw, wykonywanie przekopów, nawożenie ziemi i tworzenie nasypów (punkt 2.); zasądził od J. D. i E. D. solidarnie na rzecz L. G., T. G. i E. G. kwotę 290 zł tytułem zwrotu kosztów proces (punkt 3.); oddalił wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności (punkt 4.). Postanowieniem z dnia 9 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi nadał wyrokowi klauzulę wykonalności w zakresie punktów 1. i 3. Sąd pierwszej instancji ustalił także, że przekazem pocztowym powodowie uiszcili na rzecz L. G. kwotę 290 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w sprawie I C 315/15. Wszystkie działki zapisane w księdze wieczystej numer

LDIH/ (...) zawierają łącznie powierzchnię 2.2087 ha. Prawomocnym wyrokiem

z dnia 15 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie I C 1028/15 Sąd Rejonowy w Skierniewicach nakazał E. G., L. G. i T. G., aby wydali J. D. i E. D. nieruchomość o powierzchni 2.2087 ha położoną w S. przy ulicy (...), zapisaną w księdze wieczystej numer (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Skierniewicach.

Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności podniósł, że na podstawie art. 214 § 1 k.p.c. oddalił wniosek E. G., działającego także jako pełnomocnik pozostałych pozwanych, o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 listopada 2016 r. ze względów służbowych, bowiem tego samego dnia jako pełnomocnik zawodowy miał wyznaczone terminy rozpraw w innych Sądach. Sąd pierwszej instancji wskazał, że E. G. otrzymał zawiadomienie o terminie rozprawy już w dniu 19 lipca 2016 r., czyli na cztery miesiące przed wyznaczonym terminem rozprawy i miał możliwość ustanowienia pełnomocnika substytucyjnego bądź złożenia wniosku o zmianę terminów rozpraw w pozostałych sprawach.

Sąd Rejonowy uwzględniając powództwo uzasadnił, że jego podstawę prawną przy zakreślonej w pozwie podstawie faktycznej stanowi art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma treść prawomocnego wyroku wydanego

w sprawie I C 1028/15 Sądu Rejonowego w Skierniewicach. Nakazano w nim E. G., L. G. i T. G., czyli wierzycielom z tytułu wykonawczego, którego dotyczy powództwo w niniejszej sprawie, aby wydali J. D. i E. D. nieruchomość o powierzchni 2.2087 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Jest to dokładnie ta sama nieruchomość, której dotyczą obowiązki związane z przywróceniem posiadania nałożone na J. D. i E. D.

w tytule wykonawczym. Skoro zatem obecnie E. G., L. G. i T. G. na mocy prawomocnego wyroku nakazano, aby wydali powodom grunt, co do którego spoczywa na powodach obowiązek przywrócenia posiadania, doszło tym samym do połączenia w jednym ręku, to jest w ręku powodów J. D. i E. D., prawa do wyłącznego władania tym gruntem oraz obowiązku przywrócenia tego samego gruntu do stanu umożliwiającego siew i sadzenie. Wobec tego obowiązek ten, nałożony w punkcie 1. wyroku z dnia 25 września 2015 r., wygaś. Odnośnie do zawartego w punkcie 3. wyroku

z dnia 25 września 2015 r. obowiązku zwrotu kosztów procesu, obowiązek ten wygasł na skutek zapłaty dokonanej przez powodów przekazem pocztowym na adres L. G.. Sąd Rejonowy wskazał, że nie ma racji pozwany E. G., gdy twierdzi, że wykonanie obowiązku objętego tytułem wykonawczym, jak również wydanie wyroku windykacyjnego w sprawie I C 1028/15 sprawia, że wyrok posesoryjny nie może być pozbawiony wykonalności. Toczy się przecież faktycznie egzekucja obowiązków nałożonych w tytule wykonawczym, czemu pozwany E. G. (również jako pełnomocnik pozostałych pozwanych) nie zaprzeczył. Tymczasem organ egzekucyjny nie ma prawa badać zasadności i wymagalności obowiązków objętych tytułem wykonawczym, w tym również tego, czy obowiązki objęte tytułem wygasły (art. 804 k.p.c.). Sam wyrok nakazujący wydanie nieruchomości nie może zastąpić wyroku pozbawiającego tytuł wykonawczy wykonalności. Stwierdza on bowiem jedynie obowiązek wydania nieruchomości, jednak z uwagi na różne zakresy przedmiotowe nie uchyla obowiązków nałożonych w wyroku nakazującym przywrócenie posiadania.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że w toku procesu Skarb Państwa pokrył część kosztów sądowych, to jest opłatę od pozwu w kwocie 250 zł. Ponieważ pozwani przegrali sprawę w całości, przy odpowiednim zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, winni oni zwrócić powyższą kwotę solidarnie na rzecz Skarbu Państwa, dlatego Sąd Rejonowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł jak w punkcie 2. wyroku. Ponieważ pozwani przegrali sprawę w całości, winni także solidarnie, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, zwrócić powodom poniesione przez nich koszty procesu, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, co łącznie daje kwotę 1.217 zł, (wyrok, k. 55; uzasadnienie, k. 58 – 62).

Pozwani w apelacji od opisanego wyroku w całości zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie nie uiszcili opłaty od pozwu o wydanie nieruchomości; naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez zbyt szybkie zamknięcie rozprawy, rozprawa została zamknięta pomimo złożenia wniosku o odroczenie; art. 223 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia zasady dążenia do ugodowego załatwienia sprawy (art. 10 k.p.c.); naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie – polegające na braku szczegółowego wykazania wszystkich elementów składających się na koszty procesu wraz z ich gruntowanym uzasadnieniem, jak również niewłaściwe zastosowanie rozdziału kosztów, gdzie obciążono kosztami jedynie stronę pozwaną a nieuiszczone przez powodów koszty sądowe zostały przejęte na Skarb Państwa; § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie błędne ustalenie kosztów wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika prawnego reprezentującego stronę powodową.

Ponadto pozwani zarzucili w apelacji naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 222 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powodom przysługuje możliwość wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego, w sytuacji gdy to oni mają prawo do wykonania wyroku w sprawie o naruszenie posiadania.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa albo ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu pierwszej instancji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania, (apelacja, k. 68 – 72).

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, (odpowiedź na apelację, k. 98 – 100).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Skarżący zarzucili naruszenie art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, art. 130 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie nie uiszcili opłaty od pozwu o wydanie nieruchomości. Zarzut ten jest o tyle bezzasadny, gdyż nie miał wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Brak opłaty sądowej od pisma wszczynającego postępowanie, tak jak każdy inny brak formalny pisma procesowego, który stanowi przeszkodę do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym, powinien prowadzić do zastosowania trybu tzw. postępowania naprawczego z art. 130 § 1 k.p.c. Zgodnie bowiem z przepisem, jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Należy jednak wskazać, że zarówno w orzecznictwie, jak i nauce nie budzi wątpliwości pogląd, iż uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego oraz należytego jego opłacenia można żądać wyłącznie przed nadaniem mu biegu (doręczeniem go stronie przeciwnej), (zob. wyrok SW w Warszawie z dnia 19 lutego 1969 r., III CR 2116/68 z glosą J. Krajewskiego, OSPiKA 1969, z. 12, s. 543; postanowienie SN z dnia 22 sierpnia 1974 r., II CZ 133/74, Biul. SN 1974, nr 10, s. 179; wyrok SN z dnia 30 września 2010 r., I CSK 555/09, LEX nr 630168; postanowienie SN z dnia 28 września 2011 r., I CZ 81/11, LEX nr 1001272). Braki formalne pozwu, a także uchybienia związane z opłaceniem zgłoszonego żądania, podlegają uzupełnieniu w trybie i pod rygorem wskazanymi w art. 130-130<sup>3</sup> k.p.c. jedynie na wstępnym etapie postępowania, który kończy doręczenie pozwu stronie przeciwnej. Jednocześnie przepisy procedury cywilnej dostrzegają możliwość uchybień sądu w zakresie poboru

i kontroli uiszczania kosztów sądowych i umożliwiają obciążenie strony i ściągnięcie należności Skarbu Państwa z tego tytułu nawet po prawomocnym zakończeniu postępowania. Stosownie bowiem do art. 108<sup>1</sup> k.p.c., jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji.

Jako bezzasadne należało ocenić także zarzuty naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 227 k.p.c., poprzez zbyt szybkie zamknięcie rozprawy, bowiem rozprawa została zamknięta pomimo złożenia wniosku o odroczenie oraz art. 223 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia zasady dążenia do ugodowego załatwienia sprawy (art. 10 k.p.c.). Należy bowiem wskazać, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanych o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 listopada 2016 r. Sąd pierwszej instancji szczegółowo uzasadnił przyczyny nieuwzględnienia tego wniosku (k. 59 – 60). Trzeba także podkreślić, że z art. 91 pkt 3 k.p.c. wynika, iż pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu. Z treści pełnomocnictwa procesowego udzielonego E. G. przez pozwanych T. G. i L. G. (pełnomocnictwo, k. 35) jednoznacznie wynika, iż nie wyłączono opisanego wcześniej umocowania do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego (substytucji). Wobec tego, pełnomocnik pozwanych miał możliwość udzielenia pełnomocnictwa dalszemu pełnomocnikowi, z którego to uprawnienia nie skorzystał. Sąd pierwszej instancji nie naruszył także art. 223 § 1 k.p.c., bowiem pozwani już w piśmie procesowym z dnia 17 listopada 2016 r. (k. 34) wskazali, iż powództwo w niniejszej sprawie jest zbyteczne

i powinno zostać oddalone. Ponadto pozwani podnieśli, że treść powództwa oparta jest na nieprawdach, wyrywkowo powoływanych dowodach, które w rzeczywistości, o czym innym świadczą. W świetle takiego stanowiska pozwanych, nie było żadnych podstaw do inicjowania i prowadzenia przez Przewodniczącego rozmów ugodowych pomiędzy stronami, a ewentualne ich podjęcie prowadziłyby do bezzasadnego opóźnienia w merytorycznym rozpoznaniu sprawy i naruszeniu zasady ekonomii postępowania.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie – polegające na braku szczegółowego wykazania wszystkich elementów składających się na koszty procesu wraz z ich gruntownym uzasadnieniem, jak również niewłaściwe zastosowanie rozdziału kosztów, gdzie obciążono kosztami jedynie stronę pozwaną

a nieuiszczone przez powodów koszty sądowe zostały przejęte na Skarb Państwa oraz zarzut naruszenia § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie błędne ustalenie kosztów wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika prawnego reprezentującego stronę powodową. Sąd pierwszej instancji w punkcie 2. wyroku obciążył L. G., E. G. i T. G. solidarnie obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego

w S. kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa, zaś w punkcie 3. wyroku zasądził solidarnie od L. G., E. G.

i T. G. na rzecz J. D. i E. D. kwoty po 608,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom Skarżących, szczegółowo wskazał, że na koszty procesu poniesione przez powodów składają się kwoty: 1.200 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, co łącznie stanowi kwotę 1.217 zł. Kosztami procesu Sąd Rejonowy obciążył pozwanych, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c., gdyż pozwani przegrali postępowanie w całości. Sąd pierwszej instancji nie naruszył także § 10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Należy bowiem wskazać, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 29 czerwca 2016 r. (data złożenia pozwu), wobec tego, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800), w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 r., bowiem stosownie do § 2 rozporządzenia MS z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2016, poz. 1668) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Orzeczenie kończące postępowanie w sprawie w pierwszej instancji zostało wydane w dniu 2 grudnia 2016 r. Wobec tego, stosownie do § 2 pkt 3) stawki minimalne wynoszą przy wartości przedmiotu sprawy: powyżej 1.500 zł do 5.000 zł – 1.200 zł.

Jako bezzasadny oceniono także zarzut naruszenie przepisu prawa materialnego,

tj. art. 222 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powodom przysługuje możliwość wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego, w sytuacji gdy to oni mają prawo do wykonania wyroku w sprawie o naruszenie posiadania. W kontekście prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił żądanie pozwu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Rejonowy prawidłowo podniósł, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma treść wyroku wydanego

w sprawie I C 1028/15 Sądu Rejonowego w Skierniewicach, w którym nakazano L. G., E. G. i T. G. – wierzycielom z tytułu wykonawczego, którego dotyczy powództwo w tej sprawie – aby wydali powodom przedmiotową nieruchomość. Powodom w zaistniałej sytuacji prawnej w pełni przysługuje uprawnienie do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., który stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia, prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Powodowie jako podstawę swego żądania wskazali wydanie

prawomocnego wyroku w procesie o ochronę własności wytoczonym przez nich przeciwko pozwanym, w którym to wyroku nakazano wydanie na rzecz powodów nieruchomości. W tym miejscu należy podkreślić, że wyrok w sprawie o ochronę naruszonego posiadania (proces posesoryjny) ma charakter prowizoryczny, tymczasowy i może być skutecznie zwalczony przez pozwanego w procesie windykacyjnym. Wyrok o ochronę posiadania stwierdza jedynie stan faktyczny a nie prawo do przedmiotu posiadania. Uprawomocnienie się wyroku w sprawie o wydanie właścicielowi tożsamej z zakresem posiadania przez pozwanych nieruchomości, stanowiło przesłankę z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., będąc zdarzeniem wskutek którego obowiązek wydania przez właściciela gruntu posiadaczowi wygasł. Roszczenie windykacyjne przysługuje właścicielowi także wówczas, gdy odzyskał on faktyczne władztwo nad rzeczą, ale nie wiąże się to z wyzbyciem się przez dotychczasowego posiadacza woli władania rzeczą, czego dowodem jest powództwo o ochronę posiadania.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanych solidarnie jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz powodów solidarnie kwotę 450 złotych. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej – adwokata w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia ustaloną przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 5.000 zł (zarządzenie, k. 83), stosownie do § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r.).